

„Rynek NewConnect- szansa czy zagrożenie dla inwestora.”

Robert Gawron

Numer indeksu:160532

mail: robert542@vp.pl



Wrocław 05.03.2017r

Wstęp

NewConnect, organizowany rynek akcji Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, prowadzony poza rynkiem regulowanym w formie alternatywnego systemu obrotu. Debiut odbył się 30 sierpnia 2007 roku. Rynek przeznaczony jest dla młodych spółek o niewielkiej kapitalizacji, działających przede wszystkim w sektorach nowych technologii: IT, media elektroniczne, biotechnologia, energia alternatywna. Formalności i koszty debiutu na NewConnect są niższe w porównaniu z regulowanym rynkiem GPW. Mniejsze są także obowiązki informacyjne ciążące na spółkach akcyjnych. Specyfika rynku powoduje, że inwestycje w papiery wartościowe notowanych tam spółek są obciążone większym ryzykiem, ale jednocześnie pozwalają liczyć na większe stopy zwrotu.

1. NewConnect szansą dla inwestora

1.1. Mniejsza złożoność analizy fundamentalnej

Analiza fundamentalna mniejszej spółki i otoczenia w której funkcjonuje jest dużo prostsza, ze względu na mniejszy wpływ makrootoczenia. Analiza finansowa mniejszej spółki jest mniej czasochłonna, przez co możemy prześledzić większą liczbę przedsiębiorstw zwiększając naszą wiedzę oraz skuteczność w podejmowaniu decyzji.

1.2. Wysokie stopy zwrotu

Wyższe stopy zwrotu obarczone wyższym ryzykiem – efekt niskiej kapitalizacji. Każdy inwestor chcąc osiągnąć wyższe i szybsze zyski musi liczyć się z większym ryzykiem.

1.3. Słabo zbadany rynek

Badania nad rynkiem są na początkowym etapie. Umożliwia to odkrycie praw rządzących tym rynkiem i znalezienia ciekawych anomalii. Dla zobrazowania sobie istoty szans na małym rynku jakim jest NewConnect wyobraźmy sobie wielką i potężną giełdę papierów wartościowych na Manhattanie. Poznanie funkcjonowania tak wielkiego rynku oraz prawideł rządzących ruchami cen oraz przewidywanie następnych ruchów ludzi operujących

wielkim kapitałem na Wall street graniczy z geniuszem, czego nie można powiedzieć o niewielkim rynku jakim jest NewConnect.

1.4. Współczynnik beta

Niski współczynnik beta względem WIG oznacza niewielką średnią korelację między rynkiem NewConnect a indeksami WIG, dlatego też spadki głównych warszawskich indeksów nie decydują o spadkach na alternatywnym parkiecie.

2. NewConnect zagrożeniem dla inwestora

2.1. Niska płynność

Niska płynność połączona z wysokim ryzykiem może przyczynić się do straty całego depozytu, jednocześnie może spowodować uzyskanie ponadprzeciętnej stopy zwrotu. Wystarczy sobie wyobrazić inwestora zarządzającego milionami złotych. Jest on w stanie znacząco wpłynąć na cenę akcji. Powodem takiego zjawiska jest niska kapitalizacja spółek, zaznaczę, że rynek ten jest przeznaczony dla przedsiębiorstw o łącznej kapitalizacji nie większej niż 20 mln zł. Emitenci małych pakietów akcji z niską ceną za akcję są podatni na manipulacje notowań. Stawia to inwestora przed wysokim ryzykiem, którego wycena i przewidywanie jest bardzo trudne. Posłużę się przykładem manipulacji ceną akcji. Rok 2015, czwartek, Zbigniew Stonoga- biznesmen znany z akcji protestacyjnych przeciwko między innymi organom podatkowym poinformował na swoim profilu na Facebooku, że zdecydował się zainwestować w notowaną na NewConnect spółkę Uboat-Line. Inwestor stwierdził, że „spółka jest rozwojowa lecz bardzo źle zarządzana”. Poinformował także, o rezygnacji prezesa spółki oraz, że w piątek Rada Nadzorcza powoła nowego prezesa. Na tym nie koniec. Zwrócił się do czytelników swojego profilu(652 000 osób) z propozycją odsprzedania akcji po cenie 1 zł za sztukę, które kupował zapewne 0,1 zł za akcję. Na zamknięcie sesji w czwartek akcje kosztowały 0,33zł. Na koniec piątkowej sesji akcje spółki kosztowały już 52 grosze. Dnia następnego zaczęły gwałtownie spadać a popyt na te akcje spadł niemalże do zera. Co w takiej sytuacji ma zrobić inwestor? Nie może zrobić nic tylko czekać aż ktoś kupi bardzo tanie akcje i modlić się o to, ażeby spółka nie zbankrutowała. Z tego przykładu trzeba wyciągnąć wnioski,

że rynek ten jest bardzo ryzykowny i podatny na manipulacje głównie z powodu niskiej kapitalizacji oraz znikomej płynności.

2.2. Mniejsze obowiązki informacyjne

Emitenci nie są zobligowani do sporządzania prospektu emisyjnego. Obowiązki informacyjne ciążące na właścicielach przedsiębiorstw są niewielkie: raporty kwartalne są nieobowiązkowe i nie ma wymogu audytowania raportów półrocznych. Spółki nie muszą podporządkowywać się całkowicie międzynarodowym standardom sprawozdawczości finansowej. Dla przedsiębiorstwa jest to bardzo wygodne natomiast inwestor nie ma niezbędnych informacji o spółce dzięki, którym mógłby postawić mocny fundament swojej analizy.

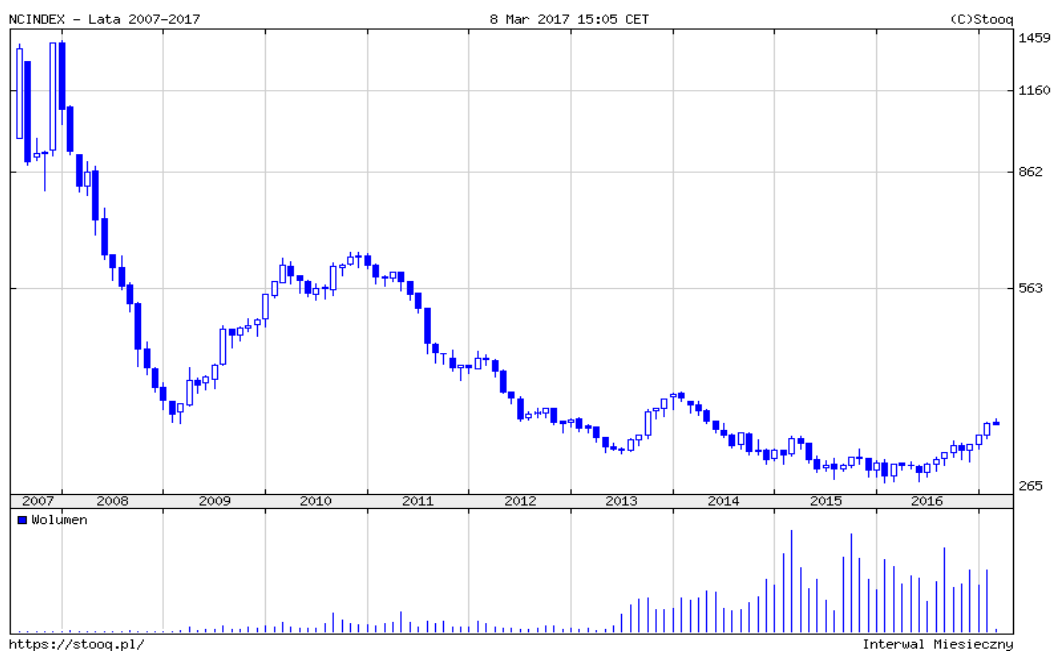
2.3. Portfel złożony z spółek NewConnect

Trudności w zbudowaniu zdywersyfikowanego portfela złożonego tylko z akcji spółek NC. Głównym tego powodem jest niestabilność panująca na parkiecie alternatywnym. Przy tak wielkich wahaniami cen jest niemożliwym zbudowanie mocno zdywersyfikowanego portfela inwestycyjnego wyłącznie z ryzykownych aktywów. Dla inwestycji długoterminowych wahania cen to żaden problem, lecz likwidacja spółki czy też jej bankructwo stanowi tragedię. Spółki z NewConnect mogą stanowić bardzo dobrą pozycję w naszym portfelu, jeżeli będzie on zawierał udziały stabilniejszych spółek.

2.4. Brak wizji rozwoju NewConnect

Brak wizji rozwoju tego rynku. Inwestycje długoterminowe są w tym przypadku nierentowne. Istnieje niewielki ułamek spółek, które przez 9 lat zwiększyły swą wartość na tyle na ile oczekiwałby inwestor posiadający ryzykowne aktywa jakimi są akcje tychże przedsiębiorstw. Niżej przedstawiony został wykres indeksu NCindex, głównego wskaźnika koniunktury na NewConnect. Od momentu pierwszego notowania spadł o około 71%, zatem

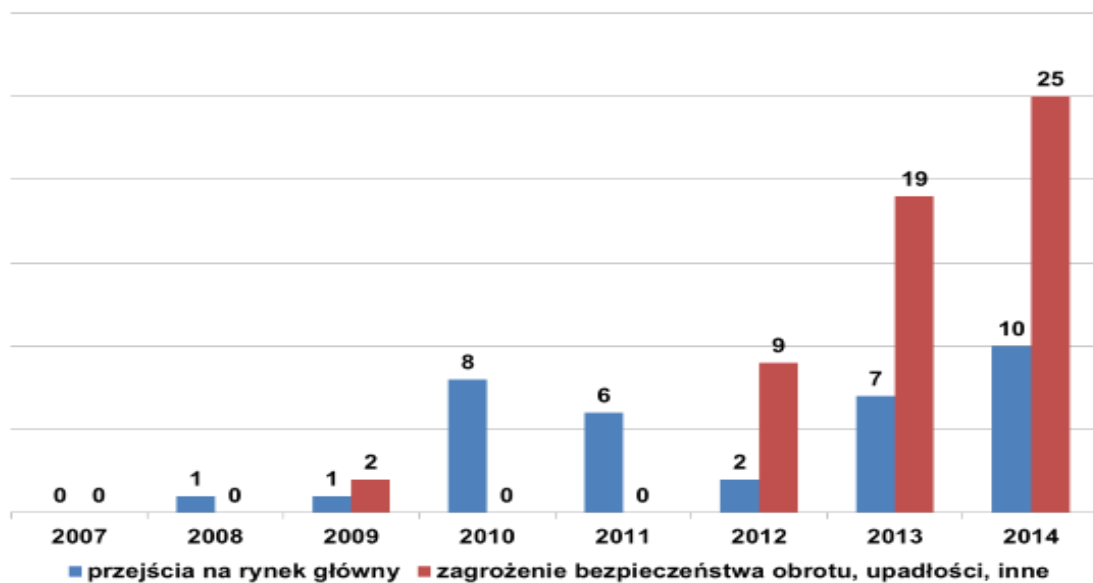
inwestycje na tym rynku przyniosły większości akcjonariuszy długoterminowych bardzo duże straty.



Źródło: <https://stooq.pl/q/?s=ncindex&c=mx&t=c&a=lg&b=1>

3. Analiza fundamentalna

Sprawozdania z NC, często bez Międzynarodowych Standardów Rachunkowości są niekorzystne dla inwestorów przez brak przejrzystości sprawozdań oraz nie spójność informacji ze stanem faktycznym. Przy wycenie spółek z rynku NewConnect należy kłaść nacisk na innowacyjność i atrakcyjność prowadzonej działalności na tle konkurencji, fazę rozwoju w jakiej znajduje się przedsiębiorstwo, możliwość dynamicznego zwiększenia przez nie skali działalności oraz potencjalne przejście na główny rynek GPW. Przede wszystkim trzeba uwzględnić dodatkowe ryzyko związane z niską płynnością. Większość firm na tym parkiecie nie ma historii oraz nie może się wykazać szczególnymi osiągnięciami, w przeciwieństwie do ludzi bez których przedsiębiorstwo by nie istniało, to oni tworzą spółkę. Jeśli przeanalizujemy osoby zarządzające otrzymamy wiele cennych informacji. Poniżej zamieszczony wykres obrazuje liczbę wykluczeń z rynku NewConnect oraz liczbę przejść spółek na rynek główny w poszczególnych latach. Po spojrzeniu na ten wykres można sobie uświadomić ryzyko towarzyszące inwestowaniu na tym rynku. Chodzi tu o ryzyko upadłości spółki.



Źródło: <http://www.ncbiuletyn.pl/czytaj/2010-newconnect-sukces-czy-przedluzajaca-sie-stagnacja.html>

4. Analiza techniczna

"Jeśli chcesz spekulować, czyn to z otwartymi oczami, wiedząc, że w ostatecznym rachunku prawdopodobnie stracisz pieniądze; pamiętaj, by ograniczyć kwotę, którą spekulujesz i oddzielić ją zupełnie od programu inwestycyjnego."

Benjamin Graham

Analiza techniczna w odniesieniu do NewConnect natrafia na liczne przeszkody. Stosowanie jej na rynkach, gdzie nie ma wysokiej płynności obarczone jest bardzo dużym ryzykiem błędu. Do zminimalizowania przedziału błędu przyczyni się umiejętność analizowania wykresów świecowych, znajomość formacji świec i ich następstw oraz dobieranie spółek o wyższej płynności. Nieodłącznymi narzędziami wykorzystywanymi w czytaniu wykresów są różnego rodzaju wskaźniki, średnie czy też oscylatory. Obecnie istnieją setki narzędzi przy czym ja przedstawię zaledwie kilka, których stosowanie na NewConnect i nie tylko, przynosi oczekiwane efekty.

Średnie kroczące – zwłaszcza „złote krzyże”- formacja ta polega na przecięciu się średnich kroczących. Przecięcie 45-dniowej średniej kroczącej przez bardziej dynamiczną średnią 15 dniową, która potrzebuje o wiele mniej czasu na wychwycenie zmiany tendencji na wykresie. Przecięcie od dołu 45 dniowej średniej przez bardziej dynamiczną średnią daje nam sygnał do kupna. Poniżej formacja „złotego krzyża”.



Źródło: <http://ppcg.com.pl/formacja-zlotego-krzyza,strony,14,80.php>

Wolumen OBV (One Balance Volume) – towarzyszą mu dwa bardzo ważne pojęcia. Pierwszym z nich jest akumulacja. Mówi się o niej kiedy grupa inwestorów przez pewien okres kupuje duże pakiety akcji w sposób „cichy”, niewpływający na ich cenę. Wizualnie z reguły wygląda to jak trend boczny trwający kilka miesięcy. Przewidujemy wtedy, iż w następstwie akumulacji ceny akcji wzrosną. Dystrybucja jest przeciwieństwem akumulacji, inwestorzy sprzedają akcje. Obrazuje się to zmniejszeniem dynamiki trendu wzrostowego. Nie należy angażować się w zakup akcji. OBV jest wskaźnikiem wyprzedzającym. Zmiana kierunku ruchu wskaźnika powinna poprzedzać ruch ceny.

Podsumowanie

Dzięki funkcjonowaniu NC małe spółki mają możliwości pozyskania kapitału na rozwój swej działalności. Jest to bardzo młody rynek, który ciągle się kształtuje. Ze względu na jego małe doświadczenie występuje na nim wiele zawirowań oraz anomalii, z tego powodu jest on bardzo ryzykowny i niestabilny. Niewielkie obostrzenia wobec spółek zaczynających swoją przygodę z giełdą oraz mniejsze obowiązki informacyjne, którymi są obciążone, powodują tym samym, że inwestycje na NewConnect są obciążone wyższym ryzykiem niż na GPW. Udana inwestycja natomiast zapewnia atrakcyjne zyski. Historia pokazuje, że rynek ten daje szansę młodym spółkom, które dzięki możliwości pozyskania kapitału rozwijają się w szybkim

tempie, co też daje wysokie zyski inwestorom. Przykładowo w 2010 roku gwiazdą parkietu była spółka Astro, na której po pół roku można było zarobić aż 1 300%. W przypadku firmy Assetus było to 600%. NewConnect nie jest jednak rynkiem dla inwestorów stawiających pierwsze kroki na giełdzie. Rynek ten charakteryzuje niższa płynność co oznacza, że nie można kupić papierów i zostawić ich w spokoju. Mała płynność powoduje też trudności z wyjściem z inwestycji. Ponadto niska płynność wpływa na duże wahania kursów cen akcji, co też przedstawia nam spekulacyjny charakter handlu na tym rynku. NewConnect chcąc zmienić charakter spekulacyjny i stać się bardziej atrakcyjnym rynkiem dla inwestorów powinien wzmocnić działania promocyjne, zaostrzyć bariery wejścia na rynek i co bardzo ważne ujednoczyć podawane informacje o emisjach oraz wprowadzić rozszerzenie kwartalnych informacji finansowych.

Bibliografia

- *Steve Nison- „Świece i inne Japońskie techniki analizowania wykresów”*
- *Benjamin Graham- „Inteligentny inwestor”*
- *Monika Mościbrodzka- „Efekt wartości księgowej do wartości rynkowej na rynku NewConnect”*
- *Dr Dominika Fijałkowska, Dr Michał Muszyński, Dr Marek Pauka- „Analiza i diagnoza rynku NewConnect*
- *<http://www.newconnect.pl>*
- *https://www.gpw.pl/pub/files/PDF/2015-05-25_NEWCONNECTraport2015.PDF*
- *http://inwestycje.pl/new_connect/NewConnect-w-Polsce---najwieksze-szanse-i-zagrozenia;176793;0.html*

